

Kto stoi za wojną na Ukrainie?



Zwięzła praca amerykańskiego autora, polecana m.in. przez prof. Johna Mearsheimera i Johna Matlocka. Abelow pisze, że USA i Zachód w ciągu trzech ostatnich dekad usilnie „pracowali” nad tym, by do tej wojny doszło. Co zrobili?:

- * Rozszerzyły NATO o ponad tysiąc mil na wschód, zbliżając się do granic Rosji, łamiąc deklaracje wcześniej udzielone Moskwie.

- * Wycofały się jednostronnie z traktatu o antybalistycznych pociskach rakietowych i umieściły systemy wyrzutni antybalistycznych w nowo przyłączonych krajach NATO. Wyrzutnie te mogą również pomieścić i wystrzelić ofensywną broń jądrową na Rosję, jak choćby pociski Tomahawk uzbrojone w głowice nuklearne.

- * Pomagały w przygotowaniu i mogły bezpośrednio podżegać do zbrojnego, skrajnie prawicowego zamachu stanu na Ukrainie, Ten przewrót zastąpił demokratycznie wybranego, prorosyjskiego przywódcę nie wybranym, pro-zachodnim rządem.

- *Przeprowadziły niezliczone ćwiczenia wojskowe NATO w pobliżu granicy z Rosją. Obejmowały one m.in. ćwiczenia rakietowe z ostrzałem na żywo, których celem była symulacja ataków na systemy obrony powietrznej w Rosji.

- * Naciskały, bez żadnej pilnej strategicznej potrzeby na to, żeby Ukraina stała się członkiem NATO, lekceważąc zagrożenie,

jakie taki ruch stanowiłby dla Rosji. Następnie odmówiły rezygnacji z tej polityki, nawet jeśli mogło to zapobiec wojnie.

- * Jednostronnie wycofały się z traktatu o całkowitej likwidacji pocisków rakietowych krótkiego i średniego zasięgu (Traktat INF), zmniejszając rosyjskie poczucie bezpieczeństwa w zakresie ataku rakietowego ze strony USA.

- * Zbroiły i szkoliły armię ukraińską w ramach umów dwustronnych i prowadziły regularne, wspólne ćwiczenia wojskowe na terenie Ukrainy. Celem było wytworzenie interoperacyjności wojskowej na poziomie NATO, nawet przed formalnym przyjęciem Ukrainy do Sojuszu.

- * Doprowadziły ukraińskich przywódców do przyjęcia bezkompromisowego stanowiska wobec Rosji, co jeszcze bardziej zaostrzyło zagrożenie dla Rosji i postawiło Ukrainę na drodze rosyjskiego uderzenia militarnego.



Benjamin Abelow

**JAK ZACHÓD
WYWOŁAŁ WOJNĘ
NA UKRAINIE**

W JAKI SPOSÓB POLITYKA USA I NATO
DOPROWADZIŁA DO POLITYCZNEGO KRYZYSU,
WOJNY I RYZYKA KONFRONTACJI NUKLEARNEJ

WVEKTORY

W konkluzji Abelow pisze:

„Niezależnie od jednoznacznej porażki polityki Zachodu wobec Rosji i Ukrainy, osoby odpowiedzialne za dziesięciolecia prowokacyjnych działań USA i NATO powtarzają te same błędy, twierdząc, że inwazja Rosji na Ukrainę dowodzi, że mieli rację. Decydenci ci uważają, że prawdziwą przyczyną inwazji Rosji jest to, że Stany Zjednoczone zbyt słabo na nią naciskały. Bardziej wiarygodne wyjaśnienie formułują jednak liczni amerykańscy eksperci, którzy przewidywali, że rozszerzenie NATO doprowadzi do katastrofy. To ich prognozy sprawdzają się w straszny sposób.

W rzeczywistości, gdy rozpoczęła się ekspansja NATO do granic Rosji, George Kennan ostrzegał, że decyzja NATO była samospełniającą się przepowiednią. Wskazywał, że ekspansja doprowadzi USA do wojny z Rosją. Kennan przewidywał, że, gdy tylko to nastąpi, zwolennicy ekspansji powiedzą, że to dowód na to, iż inherentny rosyjski militarizm był tego przyczyną. Kennan stwierdził: „Oczy-

wiście, Rosja zareaguje źle, a wtedy (zwolennicy ekspansji) powiedzą, że zawsze mówiliśmy wam, że tacy właśnie są Rosjanie”. Przewidywania Kennana były więc podwójnie słuszne. Po pierwsze, co do rosyjskich reakcji na rozszerzenie NATO; po drugie, co do samousprawiedliwiającej się odpowiedzi tych zachodnich jastrzębi politycznych, którzy znaleźli po niewłaściwej stronie lustro.

W amerykańskich mediach nie dyskutuje się o tych sprawach. Oglądając telewizję i czytając gazety, można odnieść wrażenie, że nie pojawiły się głosy wyrażające obawy wobec rozszerzenia NATO, jeśli już, to były to wypowiedzi marginalne. Choć rola Stanów Zjednoczonych i państw NATO w wywołaniu kryzysu na Ukrainie jest oczywista, wielu Amerykanów i Europejczyków ogarnęła „gorączka wojny zastępczej”. Nie dostrzegając szerokiego kontekstu politycznego, zostali zaabsorbowani codziennymi sprawozdaniami z frontu, są napędzani rzekomo

słusznym gniewem i przekonaniem, że najlepszą polityką jest wysyłanie coraz więcej broni na Ukrainę, aż do czasu, gdy Putin się podda.

W świetle podżegania tej wojennej gorączki nie powinno dziwić, że ci nieliczni amerykańscy przywódcy, którzy posiadają rzadko występujące razem: jasność umysłu i odwagę, wymaganą tu szczególnie, by publicznie wypowiadać się na temat tła wojny na Ukrainie, zostali nazwani zdrajcami. W rzeczywistości są oni patriotami. Nie chcą brać udziału w zabawie pt. „Mój kraj jest zawsze niewinny”. Uznają niewygodne fakty historyczne za to, czym są w rzeczywistości i próbują uniknąć powtarzania tych samych błędów w przyszłości. Chcą dostrzec wpływ tych faktów na teraźniejszość, zwłaszcza po to, by ograniczyć śmierć i zniszczenie na Ukrainie i jednocześnie zmniejszyć szansę na apokaliptyczną konfrontację nuklearną między Rosją a Zachodem.

Patrząc na sytuację z obecnej perspektywy, John Mearsheimer napisał:

„(Znajdujemy się) w niezwykle niebezpiecznej sytuacji, a polityka Zachodu pogłębia te zagrożenia. Dla rosyjskich przywódców, to co dzieje się na Ukrainie nie ma wiele wspólnego z udaremieniem ich imperialnych ambicji; muszą poradzić sobie z tym, co uważają za bezpośrednie zagrożenie dla przyszłości Rosji. Putin mógł źle ocenić rosyjskie możliwości militarne, skuteczność ukraińskiego oporu oraz zakres i szybkość reakcji Zachodu, ale nigdy nie należy lekceważyć tego, jak bezwzględne mogą być wielkie mocarstwa. Mocarstwa mogą być bezwzględne, gdy sądzą, że znajdują się w trudnej sytuacji. Ameryka i jej sojusznicy jednak nie odpuszczają, licząc na upokarzającą porażkę Putina, a może nawet jego usunięcie. Zwiększają pomoc dla Ukrainy, a jednocześnie używają sankcji gospodarczych, aby zadać ogromny cios Rosji. Kroki te Putin postrzega jako do złudzenia „przypominające wypowiedzenie wojny”.

Benjamin Abelow, „Jak zachód wywołał wojnę na Ukrainie? W jaki sposób polityka USA i NATO doprowadziła do politycznego kryzysu, wojny i ryzyka konfrontacji nuklearnej”. (przełożył Michał Krupa), Wektory, Wrocław 2023, ss. 83

[Źródło](#)